

Jakich informacji polskie służby żądają od Apple?

24 kwietnia 2016

Apple wydała kolejny raport ujawniający jak często władze różnych krajów pytały ją o dane. Oczywiście są w nim informacje dotyczące Polski.

Najnowszy raport przejrzystości od Apple dotyczy drugiego półroczu roku 2015. Te informacje wydają się bardziej istotne po sporze pomiędzy Apple i FBI. Poza tym zawsze warto rzucić okiem na liczby dotyczące Polski.

W drugiej połowie 2015 roku władze różnych krajów występowały do Apple z ponad 30 tysiącami wniosków o udostępnienie danych na temat urządzeń. W samym regionie Europy, Azji i Bliskiego Wschodu (EMEA) takich wniosków było ponad 19 tysięcy. W USA były ich 4 tysiące. Firma Apple realizuje 80% wniosków od władz USA, ale tylko 50% wniosków w regionie EMEA.

Jeśli chodzi o dane dotyczące kont w e-usługach (np. iTunes czy iCloud) to władze różnych krajów występowały o nie ponad 1,8 tysiąca razy. Jeden wniosek mógł dotyczyć wielu kont, zatem ogólna liczba kont ujętych we wnioskach sięga prawie 10 tysięcy. Szczególnie często o konta pytały władze Stanów Zjednoczonych. Apple zrealizowała ponad 80% wniosków w USA i około 50% w regionie EMEA.

Dane dotyczące Polski są pod pewnym względem wyjątkowe.

W drugim półroczu 2015 roku polskie władze wystosowały 22 wnioski dotyczące urządzeń Apple. Te wnioski dotyczyły aż 56 tysięcy urządzeń(!). Skąd ta dysproporcja pomiędzy liczbą wniosków i urządzeń? Otóż Apple wyjaśnia, że w przypadku Polski o dane najczęściej występują organy celne i skarbowe. Jest to jedyny kraj w raporcie Apple, przy którym umieszczono takie objaśnienie. Możemy się zatem domyślić, że polskie

władze interesowały się jakimiś urządzeniami mającymi znaczenie dla postępowań dotyczących przewozu lub sprzedaży sprzętu.

Podobnie było w pierwszym półroczu 2015 roku. Wówczas polskie służby 53 razy prosiły Apple o informacje o urządzeniach. Wnioski dotyczyły aż 251 tys. urządzeń.

Apple realizuje mniej więcej połowę wniosków polskich służb. Mówiąc ściślej w drugiej połowie 2015 roku zrealizowano 12 z 22 wniosków. W pierwszym półroczu zrealizowano 28 z 53 wniosków.

Jeśli chodzi o pozyskiwanie danych z kont iTunes lub iCloud to Polskie władze najwyraźniej z tego nie korzystają. Nie znajdujemy Polski w tabeli państw wnioskujących o takie dane w drugiej połowie 2015 roku. Podobnie było w pierwszej połowie 2015 roku.

Tabela poniżej prezentuje dane dotyczące wniosków o dane z kont z krajów EMEA w drugiej połowie 2015 r.

Kiedy ostatnio Polskie władze występowały o dane z kont Apple? Było to w drugiej połowie 2014 roku i był to tylko jeden wniosek dotyczący jednego konta. Nie został nawet zrealizowany. W pierwszej połowie 2014 roku polskie władze wystosowały 3 wnioski dotyczące 3 kont. Zrealizowano 2 z nich, co owocowało ujawnieniem danych dotyczących 2 kont.

Jak widzimy, polscy użytkownicy urządzeń Apple nie muszą się (jeszcze?) bać, że służby będą grzebać w ich danych. Dla kontrastu dodajmy, że władze Niemiec tylko w drugiej połowie ubiegłego roku pytały Apple o dane dotyczące 150 kont. Apple ujawniła dane dotyczące 72 kont. W przypadku Francji władze żądały danych o 65 kontach, a dostały informacje jedynie o 18.

Reakcje służb w dużej mierze zależą od uwarunkowań danego kraju – liczby użytkowników, dostępnych narzędzi prawnych oraz wypracowanych praktyk organów ścigania. Raporty przejrzystości

będą dawać nam pełniejszy obraz sytuacji, gdy będą udostępniane przez kolejne lata i będziemy mogli je porównywać.

Dla Polaków szczególnie istotny będą kolejne raporty, które być może dadzą nam jakiś obraz tego, jak służby korzystają z nowej ustawy „inwigilacyjnej”.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl